

Francuski tygodnik nie ukazuje się z powodu „skrajnie prawicowego” redaktora naczelnego

11 lipca 2023

Trzeci tydzień z rzędu do francuskich kiosków nie trafił tygodnik „Le Journal du Dimanche”. To efekt strajku dziennikarzy, protestujących przeciwko nominacji na stanowisko redaktora naczelnego Geoffroya Lejeune. Wcześniej pełnił on analogiczną funkcję w prawicowym tygodniku „Valeurs actuelles”, a ponadto w ostatnich wyborach prezydenckich popierał kandydaturę Erica Zemmoura.



Lejeune kierował redakcją „Valeurs actuelles” przez ostatnich siedem lat. Pod jego rządami niewielki tygodnik stał się opiniotwórczym medium, zdobywającym dużą popularność wśród nacjonalistycznych i konserwatywnych czytelników. Popadł jednak w konflikt z jego właścicielem, który zarzucał dziennikarzowi właśnie zbyt prawicowy profil pisma.

Z usług Lejeune postanowił więc skorzystać francuski miliarder Vincent Bolloré. Jego grupa Vivendi kupiła bowiem „Le Journal du Dimanche”, czyli jeden z najpopularniejszych tygodników nad Sekwaną. Bolloré uznał, że to właśnie Lejeune jako wschodząca gwiazda francuskiego dziennikarstwa będzie odpowiadać za dalszy rozwój pisma.

Nominacja byłego redaktora naczelnego „Valeurs actuelles” została jednak oprotestowana przez grupę 400 intelektualistów. W swoim liście otwartym wyrazili oni zaniepokojenie, że „pierwszy raz od wyzwolenia Francji szefem dużego medium została postać związana ze skrajną prawicą”. Zwrócili oni

uwagę na poparcie Lejeune dla Zemmoura i na jego znajomość z Marion Marechal Le Pen.

Przeciwko swojemu nowemu naczelnemu protestują również dziennikarze tygodnika. Z tego powodu papierowe wydanie „Le Journal du Dimanche” od trzech tygodni nie trafia do francuskich kiosków. Dziennikarze ponadto zwrócili się o pomoc do prezydenta Emmanuela Macrona.

Na podstawie: LeParisien.fr, Ozap.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)